

Krzysztof Biegun
Katedra Polityki Ekonomicznej i Europejskich Studiów Regionalnych
Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

KRYTERIA OPTYMALNEGO OBSZARU WALUTOWEGO W ROZSZERZONEJ UNII EUROPEJSKIEJ

1. Wprowadzenie do teorii OCA

Teoria optymalnego obszaru walutowego (*Optimal Currency Area* – OCA), powstała w latach 60-tych ubiegłego stulecia, a za jej twórców, obok R. Mundell'a, uznaje się R.J. McKinnon'a i P.B. Kennen'a. Powstała niejako „przy okazji” dyskusji nad przyczynami upadku systemu z Bretton Woods. Ekonomiści zastanawiali się, dlaczego w pewnych przypadkach lepiej sprawdza się płynny, a w innych sztywny kurs walutowy. Starano się określić, jakimi cechami powinna charakteryzować się gospodarka państwa (lub grupy państw), aby korzyści wprowadzenia sztywnego kursu lub wspólnej waluty (wśród najważniejszych wymienia się m. in. intensyfikację handlu zagranicznego, obniżenie inflacji, wzrost wiarygodności polityki gospodarczej itd.) były większe niż koszty takiego posunięcia (za najpoważniejszy z nich powszechnie uznaje się rezygnację z autonomicznej polityki pieniężnej, wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami). Wyprowadzono również definicję obszaru posiadającego te cechy – region stanowi optymalny obszar walutowy, gdy używanie wspólnego pieniądza nie powoduje zmniejszenia dobrobytu¹. Na tym obszarze pożądanymi kursami walutowymi są stałe kursy walutowe, zaś w stosunkach z innymi strefami – kursy zmienne².

W toku wymiany poglądów wyodrębniono pewne kryteria, które powinny być spełnione, aby dany obszar mógł być traktowany jako OCA. R. Mundell wskazał na niski stopień asymetrii szoków doznawanych przez regiony danej strefy i znaczną elastyczność rynków pracy (rozumianą jako elastyczność płac i mobilność siły roboczej). McKinnon zauważył, iż na sztywnym kursie skorzystają bardziej te kraje, które charakteryzuje wzajemna otwartość. Kennen dodał, iż korzystny byłby również znaczny stopień dywersyfikacji struktury produkcji i eksportu. W toku dalszej dyskusji pojawiły się kolejne kryteria, uwzględniające także polityczny wymiar procesu powstawania unii walutowych. Były to³:

- Kryterium inflacji – kraje tworzące unię walutową powinny charakteryzować się podobnym tempem wzrostu cen i, co równie ważne, podobnymi preferencjami, co do poziomu inflacji.
- Obszar OCA powinien wykazywać się wysokim stopniem integracji finansowej, zarówno w obszarze instrumentów długo, jak i krótkoterminowych.
- Kryterium niskiej zmienności realnego kursu walutowego, co świadczy o niewielkiej roli tego instrumentu we wzajemnych stosunkach gospodarczych.

Dyskusja nad OCA ożywiła się ponownie w związku z procesem tworzenia Europejskiej Unii Gospodarczej i Walutowej (EUGiW). Jej celem była niewątpliwie ocena szans powodzenia EUGiW w kontekście realizacji kryteriów OCA. Analizie

¹ B. Burda, Ch. Wypłósz, Makroekonomia. Podręcznik Europejski, PWE, Warszawa 1995, s. 587.

za: J. Borowiec, Unia ekonomiczna i monetarna, Wydawnictwo AE Wrocław, Wrocław 2001, s.32.

² J. Borowiec, Unia ekonomiczna i monetarna, Wydawnictwo AE Wrocław, Wrocław 2001, s.32.

³ patrz: E. Wojnicka, Spory wokół teorii optymalnych obszarów walutowych, Ekonomista 1/2001

i krytyce poddano zresztą również samą teorię OCA i jej poszczególne elementy. Efektem było powstanie tzw. nowej teorii optymalnych obszarów walutowych. Skupiła się ona na kalkulacji korzyści z przystąpienia do unii walutowej przy założonych kosztach i ocenie zdolności kraju do takiego kroku. Zakłada się, iż podstawowym kryterium utworzenia unii walutowej jest kwestia symetryczności szoków makroekonomicznych na jej obszarze i na tym właśnie zagadnieniu koncentrują się prowadzone badania. Niniejsza praca jest próbą oceny, czy, i w jakim stopniu, rozszerzona Unia Europejska będzie spełniała kryteria OCA przeprowadzoną na podstawie analizy dostępnych publikacji i wyników badań naukowych. Ze względu na brak porównywalnych danych, nie zawsze było możliwe objęcie analizą wszystkich krajów kandydackich (w szczególności dotyczy to Malty i Cypru).

2. Kryteria OCA, a rozszerzona EUGiW

2.1 Problem symetryczności szoków

Pierwszym kryterium OCA, które zostanie poddane analizie będzie stopień zbieżności przebiegu cykli koniunkturalnych w krajach obecnej i rozszerzonej UE. Jest to kryterium o tyle istotne, iż gospodarki znajdujące się w podobnej fazie cyklu będą podobnie reagować na instrumenty polityki ekonomicznej. Skoro polityka monetarna ma być jednolita, a polityka fiskalna poddana harmonizacji i ścisłej kontroli ze strony Unii, to skutki zastosowania określonych instrumentów powinny być przewidywalne i podobne na całym obszarze EUGiW. Badania w tym zakresie podjął m.in. MFW. Na ich podstawie Frenel i Nickel opublikowali raport, w którym porównali korelację tempa wzrostu PKB i stóp inflacji dla wybranych krajów europejskich (w oparciu o dane z lat 1993-2001). Celowo pominięto lata 1989-1992, uznając je za czas najsilniejszych przemian strukturalnych w gospodarkach krajów Europy Środkowej i Wschodniej, które to mogłyby zafałszować wynik analizy.

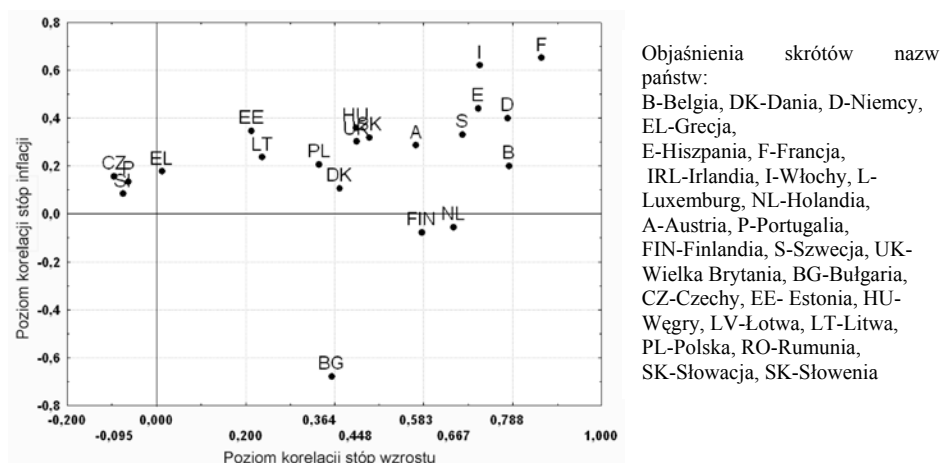
Jak widać na wykresie 1, w analizowanym okresie występowała większa zbieżność tempa wzrostu, niż stóp inflacji. Silniejsza korelacja miała miejsce pomiędzy krajami obecnej UE, niż pomiędzy państwami kandydującymi. Jednak (za wyjątkiem Bułgarii) nie zaobserwowano znaczących różnic w przebiegu cyklu koniunkturalnego na obszarze obecnej i potencjalnej EUGiW. Trzeba jednak pamiętać, iż jest to analiza statyczna. W rozpatrywanym okresie poziom korelacji tempa wzrostu i wysokości inflacji pomiędzy krajami kandydackimi a strefą euro ulegał zmianie. Na początku lat 90-tych ubiegłego stulecia zbieżność była niewielka – co wynikało ze specyficznej sytuacji gospodarczej krajów dokonujących transformacji systemowej. W miarę postępowania tego procesu poziom korelacji wzrastał⁴.

Wysoki stopień korelacji pomiędzy stopami wzrostu i inflacji na danym obszarze powinien skutkować większą zbieżnością szoków makroekonomicznych pomiędzy poszczególnymi regionami danego obszaru⁵. Problem ten pojawia się już w klasycznej teorii OCA, zaś nowe podejście czyni z symetryczności szoków podstawowy warunek sprawnego funkcjonowania unii walutowej. Jest to również (w pewnym stopniu)

⁴ J. Fidrmuc, I. Korhonen, The euro goes East. Implications of the 2000-2002 economic slowdown for synchronization of business cycles between the euro area and CEECs., Bank of Finland, BOFIT Discussion Papers 6/2003, s.12-13.

⁵ M. Frenkel, C. Nickel, How Symmetric are the Shocks Adjustment Dynamics Between the Euro Area and Central and Eastern European Countries? International Monetary Fund, IMF Working Paper 02/222 2002, s.6.

kryterium syntetyczne. Takie czynniki jak poziom elastyczności rynku pracy, stopień dywersyfikacji eksportu, transfery budżetowe itd. są bowiem elementami procesu dostosowawczego, który musi nastąpić po wystąpieniu asymetrycznego szoku makroekonomicznego i (w warunkach braku możliwości wykorzystania instrumentów polityki pieniężnej i walutowej) decydują o tempie tego procesu. Ich rola jest tym większa, im większe jest ryzyko wystąpienia asymetrycznego szoku. Wraz ze wzrostem tego ryzyka rosną również potencjalne koszty integracji monetarnej.



Wykres 1 Korelacja stóp wzrostu PKB i inflacji pomiędzy wybranymi krajami a obszarem EUGiW⁶
 Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Frenkel, C. Nickel, How Symmetric are the Shocks Adjustment Dynamics Between the Euro Area and Central and Eastern European Countries? International Monetary Fund, IMF Working Paper 02/222 2002, s.10

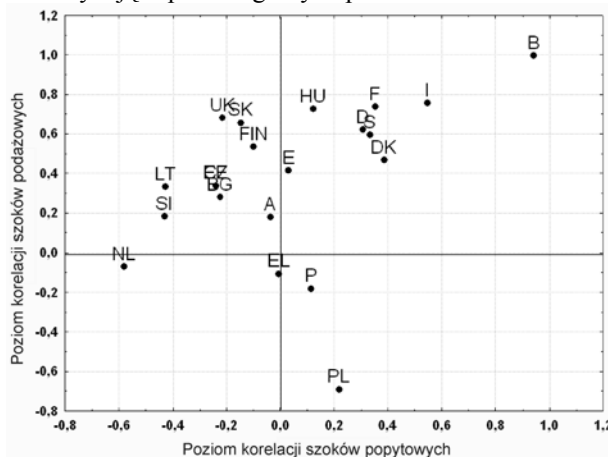
Ryzyko wystąpienia asymetrycznych szoków wynika z faktu, iż gospodarki poszczególnych krajów znacznie różnią się od siebie. W związku z tym istnieje znaczne prawdopodobieństwo pojawienia się zakłócenia, które będzie silnie negatywnie oddziaływać na kondycję ekonomiczną jednego państwa, poprawiając jednocześnie konkurencyjność drugiego. Takim zakłóceniem mogłaby być np. zmiana cen surowca strategicznego lub pojawienie się w jakiejś branży znaczącej innowacji technologicznej. Gdyby struktury gospodarcze krajów UE były identyczne, nie istniałoby zagrożenie wystąpienia specyficznego szoku, a poszczególne gospodarki w ten sam sposób reagowałyby na pojawiające się zakłócenia wewnętrzne i zewnętrzne. Tak jednak nie jest. Asymetryczne szoki występują na obszarze UE i będą występowały po jej rozszerzeniu. O ostatecznych kosztach funkcjonowania EUGiW zadecyduje więc ich skala oraz zdolność gospodarek poszczególnych państw do dostosowania się do nowej sytuacji.

To, czy uczestnictwo w EUGiW przyniesie krajom członkowskim oczekiwane korzyści, jest sprawą niezwykle istotną, stało się więc przedmiotem badań w całej Europie. W literaturze możemy znaleźć więc zarówno teoretyczne rozważania jak i próby empirycznego określenia, czy i w jakim stopniu obszar euro podatny jest na

⁶ Objasnienia skrótów nazw państw (dot. Wykresów 1,2,3,4): B-Belgia, DK-Dania, D-Niemcy, EL-Grecja, E-Hiszpania, F-Francja, IRL-Irlandia, I-Włochy, L-Luxemburg, NL-Holandia, A-Austria, P-Portugalia, FIN-Finlandia, S-Szwecja, UK-Wielka Brytania, BG-Bułgaria, CZ-Czechy, EE-Estonia, HU-Węgry, LV-Lotwa, LT-Litwa, PL-Polska, RO-Rumunia, SK-Słowacja, SK-Słowenia

występowanie asymetrycznych szoków. Analizy dokonuje się najczęściej w podziale na szoki popytowe i podażowe.

Szoki podażowe to nieoczekiwane zakłócenia, takie jak np. pojawienie się nowej technologii wytwarzania, czy zmiana cen surowców. Uznaje się, iż szoki podażowe wywierają długotrwały wpływ na wielkość produkcji i poziom cen w gospodarce. Szok popytowy to np. nagła zmiana preferencji konsumentów, lub drastyczna zmiana w polityce monetarnej i fiskalnej państwa. Jako przykład szoku popytowego w Europie podaje się np. zjednoczenie Niemiec⁷. Wpływ szoku popytowego na produkcję jest stosunkowo krótszy, jednak w większym stopniu wpływa on na poziom cen niż ma to miejsce przy szoku typu podażowego. W jakim stopniu skorelowane są szoki makroekonomiczne dotyczące poszczególnych państw?



Wykres 2 Korelacja występowania szoków pomiędzy wybranymi krajami a obszarem EUGiW

Objaśnienia: jak na wykresie 1.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Frenkel, C. Nickel, wyd. cyt., s. 14-16.

Poziom symetryczności występowania szoków pomiędzy poszczególnymi krajami a obszarem euro jest znacznie zróżnicowany. Większe podobieństwo zauważyć można w przypadku szoków podażowych (tu wyjątkiem jest Polska). Znaczna asymetria szoków podażowych doznawanych przez nasz kraj w stosunku do reszty państw EUGiW może nieść ze sobą znaczne koszty dostosowawcze.

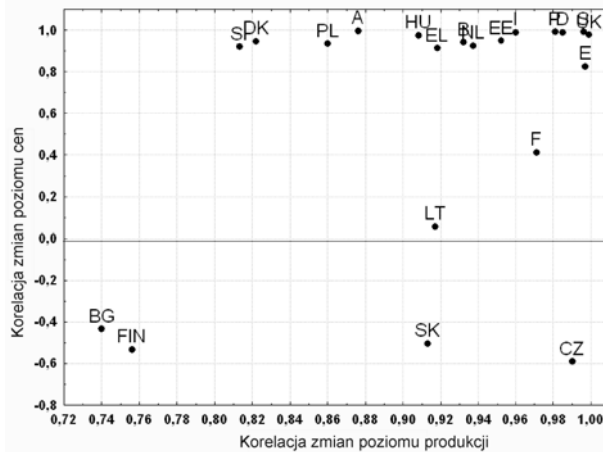
Badania korelacji szoków pomiędzy Niemcami a wybranymi krajami europejskimi przeprowadził Deutsche Bank. Według opublikowanego raportu, w latach 1996-2001 poziom korelacji szoków podażowych znacząco zwiększył się w przypadku Włoch, Finlandii, Portugalii i Francji (w jej przypadku zmniejszyła się jednak korelacja szoków popytowych). Znacząco pogorszyły się natomiast wskaźniki dotyczące Austrii⁸.

Z punktu widzenia teorii i kryteriów OCA, równie ważny jak sam fakt wystąpienia szoku, jest sposób reakcji na pojawiające się zakłócenie, bowiem determinuje on skuteczność stosowanych przez podmioty unii instrumentów polityki gospodarczej. Jeżeli w jednym kraju skutki szoku będą pozytywne, w innym negatywne, harmonizacja

⁷ Patrz np: H. Löchel, The EMU and the Theory of Optimum Currency Areas, Hochschule für Bankwirtschaft, nr 10/1998, s.14.

⁸ M. Weimann, OCA theory and EMU Eastern enlargement - an empirical application, Deutsche Bank, Deutsche Bank Research Working Paper Series, 8/2003,

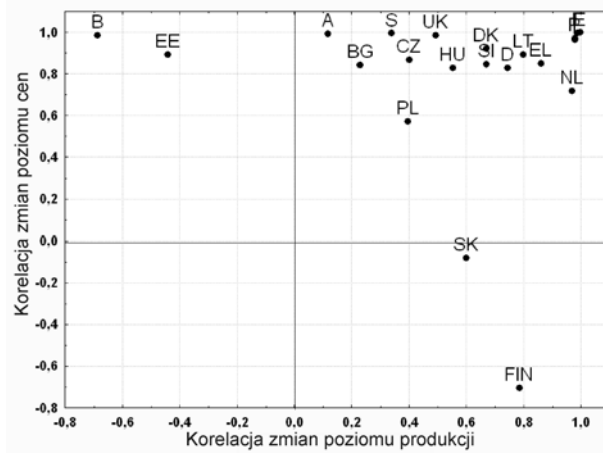
polityki ekonomicznej straci sens. Dlatego poddano badaniu również reakcje poszczególnych gospodarek na pozytywny popytowy i podażowy szok symetryczny. Poziom korelacji reakcji poziomu produkcji i cen w poszczególnych krajach przedstawiają wykresy 3 i 4.



Wykres 3 Korelacja zmian poziomu cen i produkcji w reakcji na pozytywny szok popytowy pomiędzy wybranymi krajami a obszarem EUGiW

Objaśnienia: jak na wykresie 1.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Frenkel, C. Nickel, wyd. cyt., s. 20.



Wykres 4 Korelacja zmian poziomu cen i produkcji w reakcji na pozytywny szok podażowy pomiędzy wybranymi krajami a obszarem EUGiW

Objaśnienia: jak na wykresie 1.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Frenkel, C. Nickel wyd. cyt., s. 21.

Korelacja sposobów reakcji na szok jest zdecydowanie wyższa niż korelacja występowania samych szoków. Pozytywny szok popytowy wywołuje podobną zmianę poziomu produkcji we wszystkich badanych krajach. W większości (wyjątki: Bułgaria, Finlandia, Czechy, Słowacja) występują też podobne zmiany cen.

Wystąpienie pozytywnego szok podażowego również niesie ze sobą podobne skutki dla

poziomu produkcji i cen w badanych krajach. Wyjątkami są tutaj Belgia i Estonia (inny kierunek zmiany poziomu produkcji) oraz Słowacja i Finlandia (odwrotna reakcja cen) w stosunku do obszaru EUGiW.

Nie ulega wątpliwości, iż na obszarze UE (zarówno obecnej jak i rozszerzonej) pojawiają się, i będą pojawiać szoki asymetryczne. W przypadku niektórych państw mamy też do czynienia z odmienną niż na obszarze euro reakcją na szok symetryczny. W jakim stopniu funkcjonujące mechanizmy dostosowawcze są w stanie przywrócić region do równowagi, tym samym obniżając koszty utrzymywania unii walutowej?

2.2. Mobilność czynników produkcji

Mundell zakładał pierwotnie, iż w ramach unii walutowej czynniki produkcji powinny być doskonale mobilne, zaś niemobilne w stosunku do innych regionów. Do tego powinna też występować znaczna elastyczność płac. Tylko wtedy w razie wystąpienia asymetrycznego szoku będzie możliwy powrót do stanu równowagi bez wystąpienia wysokiego bezrobocia w jednym z państw. Obecnie uważa się iż mobilność siły roboczej ograniczana jest przez koszty transakcyjne (przeprowadzka, niepewność znalezienia pracy, różnice w opodatkowaniu). W rezultacie człowiek podejmuje decyzję o przeprowadzce tylko, jeżeli postrzegane korzyści w długim okresie przewyższają koszty. Mobilność siły roboczej ramach UE jest znikoma. W 2000r zaledwie 225tys. ludzi, czyli 0,1% populacji Unii zmieniła kraj zamieszkania, zaś 600tys. ludzi pracowało w kraju innym niż kraj zamieszkania. Jedynie 1,4% było gotowych przeprowadzić się do innego regionu kraju zamieszkania w celu uzyskania lepszej pracy⁹. Tymczasem ze względu na starzenie się populacji (przy utrzymaniu się obecnych tendencji demograficznych) same Niemcy musiałyby przyjmować około 500tys. imigrantów rocznie, aby utrzymać potencjał gospodarczy¹⁰.

W zgodnej opinii ekonomistów niewystarczająca jest również elastyczność płac. Płace realne są zdecydowanie mniej wrażliwe na zmiany poziomu bezrobocia niż np. w USA¹¹. Istnieje jednak szansa, iż w przyszłości ta sytuacja zmieni się na korzyść. Postępujący proces integracji ekonomicznej, oraz wprowadzenie wspólnej waluty powinno zwiększyć elastyczność rynku pracy w UE. Rozszerzenie również powinno przyczynić się do większej mobilności ludności. W miarę znoszenia ograniczeń przepływu siły roboczej, wiele osób zechce przenieść się z krajów Środkowej i Wschodniej Europy do państw „starej Unii”. Przemawiają za tym względy ekonomiczne – w wielu krajach panuje stosunkowo wysokie bezrobocie (zwłaszcza w Polsce), zaś poziom płac (mierzony wg parytetu siły nabywczej) jest od 5 do 10 razy niższy niż np. w Niemczech. Przepływ pracowników pomiędzy „nowymi” a „starymi” członkami Unii (szacowany przez różnych autorów na od 70tys. aż do 800tys. ludzi rocznie w pierwszych latach po rozszerzeniu – przy założeniu braku ograniczeń¹²) powinien ułatwić stabilizację sytuacji na rynkach pracy krajów Środkowej i Wschodniej Europy, zaś rozwiniętym krajom Zachodu pomoże utrzymać równowagę demograficzną. Będzie to jednak w ogromnym stopniu zależeć od regulacji formalnoprawnych i polityki społecznej poszczególnych krajów. Znaczne trudności może napotkać próba uelastycznienia płac na

⁹ J. Kunz, Labour Mobility and EU Enlargement – a Review of Current Trends and Debates, European Commission, praca opublikowana w Internecie, 2002, s. 13.

¹⁰ tamże, s. 10.

¹¹ P. De Grauwe, The economic of monetary Integration, Oxford University Press, Oxford 1997, s. 75-76.

¹² J. Kunz, wyd. cyt., s. 20.

obszarze EUGiW, ze względu na odmienne regulacje obowiązujące w krajach członkowskich. Bardzo zróżnicowany jest również poziom centralizacji związków zawodowych (a więc również charakter ich zadań i pozycja negocjacyjna). Może to prowadzić do odmiennych reakcji rynków na te same bodźce.

Znacznie korzystniej przedstawia się kwestia mobilności kapitałów na obszarze dzisiejszej UE. Już w pierwszym etapie procesu integracji gospodarczej zadbano o zapewnienie pełnej liberalizacji przepływów kapitału pomiędzy krajami członkowskimi. W chwili obecnej funkcjonuje wspólny rynek kapitałowy i usług finansowych, integracja finansowa jest więc zaawansowana¹³. Wysoce prawdopodobnym jest, iż wprowadzenie wspólnej waluty będzie w dłuższej perspektywie czynnikiem sprzyjającym jeszcze pełniejszej integracji w tym zakresie. Jest to ważne, ponieważ szerszy dostęp do zasobów kapitałowych, pochodzących z różnych regionów i krajów jest ważnym czynnikiem amortyzującym pojawiające się zakłócenia makroekonomiczne. Znaczne postępy w liberalizacji przepływów kapitału poczyniły w ostatnim dziesięcioleciu kraje kandydackie. W toku procesu transformacji systemowej stopniowo znosiły one kolejne bariery legislacyjne. W chwili obecnej stan zaawansowania procesu liberalizacji w poszczególnych krajach jest różny (ze względu na brak porównywalnych danych jest on też czasem trudny do oceny), jednak w opinii MFW kraje przygotowujące się do członkostwa wykazują większy stopień otwarcia na przepływy kapitałów niż np. Grecja, Hiszpania i Portugalia na początku lat 90tych ubiegłego stulecia. Oczekuje się, iż stopień liberalizacji przepływów kapitałowych w grupie krajów kandydackich będzie szybko postępował.

2.3. Wzajemna otwartość

Ważnym kryterium OCA jest poziom wzajemnej otwartości regionów. Teoria wskazuje, iż w większości przypadków, koszt uczestnictwa w unii monetarnej jest tym mniejszy im większa otwartość kraju. Wynika to z faktu, iż w gospodarce otwartej ewentualna dewaluacja waluty niesie ze sobą ryzyko znacznego wzrostu inflacji, w związku z czym rezygnacja z tego instrumentu jest relatywnie mniej kosztowna¹⁴. W praktyce „otwartość” mierzy się zazwyczaj relacją wolumenu handlu zagranicznego (lub handlu z konkretnym regionem) do całości wymiany międzynarodowej lub do PKB kraju. Jak zatem wygląda struktura wymiany handlowej państw EUGiW? Wymiana handlowa pomiędzy krajami Piętnastki w latach 1991-1999 wynosiła od 56% do 63,1% (eksport) i od 54,8% do 63,7% (import) wolumenu handlu międzynarodowego UE. Po znaczącym wzroście w latach 1991-92 wielkości te kształtowały się na względnie stałym poziomie (61-63%)¹⁵. Świadczy to o dużej roli wymiany wewnętrznej w ramach obszaru UE. W jakim stopniu „otwarte” względem Piętnastki są kraje kandydackie? UE jest kluczowym partnerem handlowym każdego z nich. W 2002r. handel z krajami UE sięgał od 44 do 75% wymiany międzynarodowej poszczególnych państw. Wejście w obszar Wspólnego Rynku prawdopodobnie jeszcze zwiększy wolumen wzajemnych obrotów.

Analizę poziomu otwartości gospodarek krajów kandydackich można też przeprowadzić w nieco inny sposób. G. Stanoeva proponuje skonstruowanie wskaźnika, który oddawałby średni udział handlu z obszarem UE w PKB (liczonym w cenach bieżących) poszczególnych państw, dla danego okresu. Uzyskane wartości wskaźnika

¹³ J. Borowiec, wyd. cyt., s. 45.

¹⁴ P. De Grauwe, *The economic of monetary Integration*, Oxford University Press, Oxford 1997, s. 48-49.

¹⁵ Eurostat Yearbook 2002, 4B7BB, 4C1AC, s. 388.

przedstawia tabela 1 (kolumna C).

Tabela 1

	A) Import z UE w całości importu w 2002r [%]	B) Eksport do UE w całości eksportu w 2002r [%]	C) Wskaźnik otwartości kraju (różne okresy lat '90tych)
Bułgaria	50,28	55,86	0,3887
Cypr	53,03	50,72	-
Czechy	60,13	68,32	0,4108
Estonia	57,82	68,13	0,8120
Węgry	56,26	75,09	0,3069
Litwa	52,94	60,42	0,3743
Łotwa	44,45	48,32	0,3598
Polska	61,69	68,72	0,3050
Rumunia	58,40	67,09	0,2460
Słowenia	67,97	59,26	0,6480
Słowacja	50,31	60,52	0,5223

Źródło: A, B – opracowanie własne na podstawie CESTAT Statistical Bulletin, GUS, 1/2003, s. 74 – 76.; C – G. Stanoeva, A Theory of Optimal Currency Areas, an Application to Ten Central and Eastern European Countries, Université Montesquieu - Bordeaux IV, praca opublikowana w Internecie, s. 14.

Trzeba pamiętać, iż poziom otwartości gospodarki w znacznym stopniu zależy od jej rozmiaru. Udział handlu zagranicznego w PKB jest zazwyczaj odwrotnie proporcjonalny do poziomu wytworzonego PKB. Zjawiskiem normalnym jest więc relatywnie mniejszy stopień otwartości dużych gospodarek¹⁶. Analizując stopień otwartości gospodarki w kontekście kryteriów OCA pamiętać też należy, iż nie wszyscy ekonomiści zgadzają się z założeniem, iż większa otwartość zmniejsza ryzyko wystąpienia asymetrycznego szoku. P. Krugman na przykładzie stanów USA dowodzi, iż większa otwartość sprzyja specjalizacji regionów (ze względu na różnice kosztów komparatywnych), tym samym intensyfikując ryzyko zakłóceń asymetrycznych¹⁷.

Analiza stopnia, w jakim Unia Europejska spełnia kryteria OCA jest zadaniem niezwykle skomplikowanym. Teoretyczne założenia bardzo trudno jest zastosować empirycznie. Większość dostępnych opracowań koncentruje się na pojedynczych aspektach teorii, rzadko kiedy odnosząc się do pozostałych, czy próbując określić kierunek zmian zachodzących w czasie. Nierzadko wyniki badań przeprowadzonych przez różnych autorów znacząco różnią się od siebie. Próbę zsyntetyzowania problemu podjęli Bayoumi i Eichengreen, konstruując „indeks OCA”, który ma oddawać stopień, w jakim dwa kraje spełniają względem siebie kryteria OCA. Wzięli pod uwagę wahania poziomu produkcji, poziom wzajemnej otwartości i strukturę gospodarek, uznając

¹⁶ W. H. Buitier, Optimal Currency Areas: Why Does the Exchange Rate Regime Matter? With an Application to UK membership in EMU, materiał zaprezentowany na konferencji w Edynburgu 26.10.1999, s. 57-58.

¹⁷ P. Krugmann, Lessons of Massachusetts to EMU, za: J. Fridmuc, The Endogeneity of optimum currency area criteria, intraindustry trade and EMU enlargement, Bank of Finland, BOFIT Discussion Papers 8/2001, s. 23.

mobilność siły roboczej i istnienie automatycznych stabilizatorów (a więc m.in. transferów budżetowych) za problemy ważne raczej w skali kraju, niż Wspólnego Rynku. Wyniki, jakie uzyskali porównując „gotowość” danego kraju do funkcjonowania w unii walutowej z Niemcami zawiera tabela 2. Ze względu na fakt, iż indeks odzwierciedla odchylenia we wzajemnym kursie walut, jego mniejsze wartości bezwzględne są bardziej korzystne.

Tabela 2

Indeks OCA w relacji do Niemiec dla poszczególnych krajów Europy Zachodniej
w latach 1987-1995

	1987	1991	1995
Francja	0,068	0,067	0,074
Włochy	0,07	0,65	0,059
Wielka Brytania	0,099	0,094	0,089
Austria	0,008	-0,004	0,008
Belgia	0,003	-0,008	0,013
Dania	0,063	0,06	0,074
Finlandia	0,098	0,095	0,087
Grecja	0,053	0,054	0,054
Irlandia	0,043	0,036	0,021
Holandia	0,003	-0,008	0,007
Norwegia	0,078	0,078	0,077
Portugalia	0,068	0,066	0,062
Hiszpania	0,088	0,082	0,073
Szwecja	0,068	0,063	0,056
Szwajcaria	0,038	0,03	0,023

Źródło: T. Bayoumi, B. Eichengreen, Ever Closer to Heaven? An Optimum-Currency-Area Index for European Countries, opracowanie opublikowane w Internecie, 1996, s. 10.

Wyniki wskazują, iż najlepiej przygotowane do funkcjonowania w unii walutowej z Niemcami przygotowane są Austria, Belgia i Holandia. Do grupy tej dołączyły też Irlandia i Szwajcaria, która przecież nie jest członkiem UE. Niepokojący był sposób kształtowania się wskaźnika dla Francji, który pogarszał się w badanym okresie. Zaś udział tego kraju w obszarze euro (niewątpliwie uwarunkowany korzystnym rachunkiem ekonomicznym) jest kluczowy dla istnienia EUGiW. W chwili obecnej nie są jeszcze dostępne wyniki podobnych badań dotyczących krajów kandydackich.

3. Podsumowanie

Powyższa analiza z pewnością nie wyczerpuje poruszonego problemu. Z konieczności jest stosunkowo ogólna. Stworzenie EUGiW jest przedsięwzięciem niezwykle ambitnym, ale też eksperymentem ekonomicznym o niespotykanej dotąd skali i charakterze. Unia walutowa funkcjonuje zbyt krótko, by móc jednoznacznie oceniać jej wpływ na państwa członkowskie, nie mówiąc już nawet o potencjalnych skutkach rozszerzenia „Eurolandu”. Dalsze badania będą możliwe w miarę napływania kolejnych danych. W miarę wydłużania się szeregów czasowych będzie się można podjąć próbę rzetelnej odpowiedzi na pytanie, czy Europejska Unia Walutowa przyniesie swoim członkom więcej korzyści niż kosztów. Z czasem też okaże się czy obszar rozszerzonej EUGiW jest optymalnym obszarem walutowym, w rozumieniu przytoczonej na wstępie definicji. W chwili obecnej możemy jedynie pokusić się o ocenę, czy spełnione są poszczególne kryteria teorii OCA.

Nie ulega wątpliwości, iż na obszarze UE występują szoki asymetryczne, i nie wskazuje na to, aby po rozszerzeniu ta sytuacja miała się zmienić. Rozszerzona UE będzie zdecydowanie bardziej zróżnicowana pod względem osiąganego stopnia rozwoju gospodarczego i społecznego, co może skutkować dywergencją tempa wzrostu i rozbieżnością cykli koniunkturalnych. Z drugiej jednak strony stopień korelacji szoków doznawanych przez kraje kandydackie jest bardziej skorelowany z obszarem euro, niż w przypadku niektórych obecnych członków. Do pewnego optymizmu skłania też fakt, iż większość krajów wykazuje bardzo podobne reakcje na zakłócenia, co rodzi nadzieję, iż stosowane w skali unii przyniosą oczekiwane efekty w poszczególnych krajach. Badania wskazują, iż znaczna część szoków asymetrycznych dotyka nie gospodarki jako całości, lecz poszczególne ich sektory (np. rolnictwo). W takich przypadkach dewaluacja nie stanowi skutecznego narzędzia dostosowawczego, w związku z czym rezygnacja z niej nie jest tak kosztowna.

Ani na obszarze obecnej, ani rozszerzonej UE nie jest natomiast spełnione kryterium mobilności siły roboczej, ani elastyczności płac. Rozwiązanie tego problemu będzie poważnym wyzwaniem dla samej Unii, jak i dla poszczególnych państw członkowskich. Wystarczającym natomiast wydaje się stopień mobilności kapitału. Znaczny jest również stopień wzajemnej otwartości krajów tworzących unię. W analizie pominięto kryteria dotyczące zbieżności stóp inflacji, kursów walutowych i koordynacji polityki budżetowej. Stały się one podstawą sformułowania tzw. kryteriów konwergencji nominalnej, a ich zrealizowanie ma być warunkiem koniecznym przystąpienia do unii walutowej. Analiza stopnia, w jakim poszczególne państwa są przygotowane do ich spełnienia nie jest w tym miejscu możliwa i stało się przedmiotem odrębnych studiów. W założeniu mają one zapewnić pewien stopień zbieżności polityki gospodarczej państw, niemniej to, czy spełnią swe zadanie zależy nie tylko od czynników ekonomicznych, ale i od decyzji politycznych.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, iż UE nie stanowi optymalnego obszaru walutowego w myśl teorii OCA, nie będzie go też stanowić po zbliżającym się rozszerzeniu. Niemniej jednak istnieje możliwość, iż stanie się nim w dłuższej perspektywie. Konwergencja nominalna i realna pomiędzy regionami, oraz korzyści z wprowadzenia wspólnej waluty (zmniejszenie kosztów transakcyjnych, intensyfikacja wymiany handlowej), mogą sprawić, iż EUGiW stanie się optymalnym obszarem walutowym niejako ex post. Każde obniżenie kosztów uczestnictwa w unii walutowej (np. poprzez zwiększenie wzajemnej otwartości czy zmniejszenie ryzyka szoku asymetrycznego – choćby dzięki eliminacji ryzyka walutowego związanego z atakami spekulacyjnymi) powoduje, iż przystąpienie do niej jest korzystne nawet dla krajów o mniejszym stopniu integracji ekonomicznej z dotychczasowymi członkami. W ten sposób może się zdarzyć, iż EUGiW sama dla siebie „stworzy” optymalny obszar walutowy. Wierzy w to m.in. sam twórca teorii OCA, R. Mundell, gorący zwolennik utworzenia unii walutowej w Europie.